

WIERSZ W PORTALU (2)

Prawie baśniowo

Jeszcze nigdy nie szła sama przez las.

Teraz po omacku, z lękami na ramionach,
dygotem w koszyku. Kapturek niczym ze świeżej krwi,
wstążki jak koronkowe skrzepy. Potem już rozwiąże
sznurówki, zdejmowanie skórki, wyłuskiwanie ziaren,
wnikanie pod i w środek.

Kapturek rzucony na ścieżkę. Zabłocone dorosłością uda.

Agnieszka Marek jest bielszczanką, urodziła się w 1977 roku. Ukończyła filologię polską na Uniwersytecie Śląskim. Pracuje jako nauczycielka. Jest laureatką kilkudziesięciu konkursów poetyckich.